



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 48/2023 26.11.2023

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!

„Trzeba bowiem, ażeby królował, «aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy».
Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć.”
(z 2. czyt. dzisiejszej Mszy św.)

Warto dziś poszerzyć swój codzienny rachunek sumienia o podziękowanie za to, co w kończącym się w tę sobotę roku zrobiliśmy dla Chrystusa Króla oraz o przeproszenie za zmarnowane Boże natchnienia. Niech Duch Święty prowadzi wasze myśli w modlitwie. Chrystus Królem! ks. Robert Grohs, proboszcz



Papież Franciszek na Twitterze:

„Nędza jest skandalem. Kiedy Pan powróci, zapyta nas o to. Módlmy się, aby każdy z nas, zgodnie z otrzymanym darem i powierzoną misją, starał się „przynosić owoce miłości miłosiernej”, i być blisko jakiegoś biedaka.” (19.11) „Wyrażam bliskość z umiłowanymi mieszkańcami Birmy, którzy niestety nadal cierpią z powodu przemocy i nadużyć. Modłę się, aby się nie zniechęcali i aby zawsze ufali w pomoc Pana.” „Módlmy się nadal za umęczoną Ukrainę oraz za ludność Palestyny i Izraela. Pokój jest możliwy! Nie poddawajmy się logice wojny! Nie zapominajmy, że wojna zawsze, zawsze jest porażką: zyskują tylko producenci broni.” „Ileż dzieci pozbawionych jest podstawowego prawa do życia oraz integralności fizycznej i psychicznej z powodu konfliktów? Ileż dzieci zostaje zmuszonych do uczestnictwa lub asystowania w walkach i noszenia potem blizn? Żadna wojna nie jest warta łez dzieci.” (20.11) „Adoracja nie oznacza oddalenia się od życia. Jest to raczej przestrzeń, która nadaje sens wszystkiemu, pozwala przyjąć dar Bożej miłości i świadczyć o niej w miłości braterskiej.” (23.11) „Radość Ewangelii jest tym, czego nic i nikt nie zdoła nam odebrać (por. J 16, 22). Choroby współczesnego świata oraz Kościoła nie powinny stanowić wymówki, by zmniejszyć nasze zaangażowanie i nasz zapał. Traktujmy je jako wyzwania, by wzrastać. #EwangeliiGaudium” (24.11)

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś, w Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, na początku 34. Tygodnia Zwykłego, prosimy Ojca, aby całe stworzenie, wyswobodzone z niewoli grzechu, służyło Ojcu i bez końca Go chwaliło.
2. We czwartek przypada święto św. Andrzeja, Apostoła (święto patronalne Bp. Andrzeja Przybylskiego).
3. W tym tygodniu przypada także pierwszy piątek i sobota miesiąca. W piątek odwiedziń Jezusa u chorych i starszych.
4. Za tydzień rozpoczyna się nowy rok kościelny i liturgiczny oraz Adwent.
5. Z okazji dzisiejszego święta życzę wszystkim ministrantom, lektorom i szafarzom obfitości łask Bożych i radości ze służby Panu.
6. W najnowszej „Niedzieli” polecam artykuł „Jakiego Kościoła chcemy” oraz „Osoby trans w Kościele”.
7. W „Oblubieńcu” znajdziemy Orędzie Ojca Świętego Franciszka na 38. Światowy Dzień Młodzieży. Pomóżmy wszyscy, aby nasi młodzi przeczytali te słowa.
8. Gratuluję grupie młodzieży, która wzięła wczoraj udział w diecezjalnym spotkaniu dla młodzieży, pod nazwą „Kana Młodych”.
9. Dziękuję za 4150 zł od ofiarodawców na termomodernizację kościoła. Nadal proszę o wsparcie tego dzieła, modlitwę za pracujących i zgłaszanie się chętnych do pomocy, szczególnie na sobotnie przygotowanie kościoła na kolejną niedzielę. Dzięki tym pracom w kościele będzie cieplej, ciszej, a zmniejszą się koszty ogrzewania.
10. Odeszła od nas do Pana śp. Sabina Groszek z ul. Ogrodowej, l. 77 oraz śp. Alina Lach z ul. Szkolnej, l. 61. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie.



ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA XXXVIII ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY

26 listopada 2023

„Weselcie się nadzieją” (Rz 12, 12)

Drodzy Młodzi!

W sierpniu spotkałem się z setkami tysięcy waszych rówieśników z całego świata, zgromadzonych w Lizbonie na Światowych Dniach Młodzieży. W czasie pandemii, pośród tak wielu niepewności, żywiliśmy nadzieję, że to wielkie święto spotkania z Chrystusem i młodymi ludźmi będzie mogło dojść do skutku. Ta nadzieja spełniła się i przerosła wszelkie oczekiwania wielu z nas tam obecnych – w tym także moje! Jakże piękne było nasze spotkanie w Lizbonie! Było ono prawdziwym doświadczeniem przemienienia, eksplozją światła i radości!

Na zakończenie Mszy św. na „Polu Łaski” wskazałem kolejny etap naszej międzykontynentalnej pielgrzymki: Seul w Korei w 2027 r. Ale wcześniej wyznaczyłem wam spotkanie w Rzymie, w 2025 r., z okazji Jubileuszu Młodzieży, gdzie również będziecie „pielgrzymami nadziei”.

Wy, młodzi, jesteście bowiem radosną nadzieją Kościoła i ludzkości, będącej nieustannie w drodze. Chciałbym wziąć was za rękę, żeby wraz z wami wędrować drogą nadziei. Chciałbym rozmawiać z wami o naszych radościach i nadziejach, ale także o smutku i lęku naszych serc i o cierpiącej ludzkości (por. Konst. duszp. Gaudium et spes, 1). W ciągu tych dwóch lat przygotowań do Jubileuszu będziemy najpierw rozważać Pawłowe wezwanie „Weselcie się nadzieją” (Rz 12, 12), a następnie pogłębimy słowa proroka Izajasza: „Ci, co zaufali Panu, biegną bez zmęczenia” (por. Iz 40, 31).

Skąd bierze się ta radość?

„Weselcie się nadzieją” (Rz 12, 12) jest wezwaniem św. Pawła skierowanym do wspólnoty w Rzymie, w czasie gdy stawiała ona czoła poważnym prześladowaniom. Istotnie, głoszona przez Apostoła „radość w nadziei” wypływa z tajemnicy paschalnej Chrystusa, z mocy Jego zmartwychwstania. Nie jest owocem ludzkiego wysiłku, talentu czy sztuki. Jest to radość płynąca ze spotkania z Chrystusem. Chrześcijańska radość pochodzi od samego Boga, ze świadomości, że jesteśmy przez Niego miłowani.

Benedykt XVI, zastanawiając się nad swoim doświadczeniem, podczas Światowych Dni Młodzieży w Madrycie w 2011 r., pytał: radość, „Skąd się bierze? Jak ją wytłumaczyć? Z pewnością istnieje wiele czynników, które oddziałują razem. Ale tym decydującym jest [...] pewność wpływająca z wiary: jestem chciany. Mam zadanie w historii. Jestem akceptowany, jestem miłowany”. I uściślał: „w ostateczności potrzebujemy bezwarunkowej akceptacji. Jedyne jeśli Bóg mnie akceptuje, a ja nabieram co do tego pewności, wiem definitywnie: dobrze, że jestem. [...] Dobrze jest żyć jako osoba ludzka, także w trudnych czasach. Wiara czyni nas od wewnątrz radosnymi” (Przemówienie do Kurii Rzymskiej, 22 grudnia 2011 r.).

Gdzie jest moja nadzieja?

Młodość to czas pełen nadziei i marzeń, karmiących się pięknem, które wzbogaca nasze życie: wspaniałością stworzenia, relacjami z naszymi bliskimi i przyjaciółmi, przeżyciami artystycznymi i kulturalnymi, wiedzą naukową i techniczną, inicjatywami promującymi pokój, sprawiedliwość i braterstwo, i tak dalej. Jednak w dzisiejszych czasach, w życiu wielu osób, w tym także ludzi młodych, nadzieja zdaje się być wielką nieobecnością. Niestety, wielu waszych rówieśników, którzy doświadczają wojny, przemocy, zastraszania i różnych niedogodności, są nękani przez rozpacz, lęk i depresję. Czują się jakby zamknięci w mrocznym więzieniu, nie mogąc ujrzeć promieni słońca. Dramatycznie ukazuje to wysoki wskaźnik samobójstw wśród ludzi młodych w różnych krajach. Jak w takiej sytuacji można doświadczyć radości i nadziei, o których mówi św. Paweł? Pojawia się raczej ryzyko, że zapanują rozpacz i myśl, że nie ma sensu czynić dobra, ponieważ nikt go nie rozpozna i nie doceni – tak, jak czytamy w Księdze Hioba: „Po cóż nadzieja, kto dojrzy nadziei mej przedmiot?” (Hi 17, 15).

W obliczu dramatów ludzkości, a zwłaszcza cierpienia niewinnych, także i my, na wzór niektórych Psalmów, którymi się modlimy, pytamy Pana: „Dlaczego?”. I to my możemy stawać się częścią odpowiedzi, jakiej udzieli Bóg. My, stworzeni przez Niego na Jego obraz i podobieństwo, możemy być wyrazem Jego miłości, która rodzi

radość i nadzieję nawet tam, gdzie wydaje się to niemożliwe. Przychodzi mi na myśl główny bohater filmu pt. „Życie jest piękne”. Młody ojciec, któremu z delikatnością i wyobraźnią udaje się przekształcić surową rzeczywistość w rodzaj przygody i zabawy, w ten sposób daje swojemu synowi „spojrzenie nadziei”, chroniąc go przed horrorem obozu koncentracyjnego, ocalając jego niewinność i nie dopuszczając do tego, aby ludzka niegodziwość skradła jego przyszłość. Ale nie chodzi tu jedynie o fikcyjne historie! Tę samą postawę widzimy bowiem w życiu wielu świętych, którzy byli świadkami nadziei nawet pośród najokrutniejszej ludzkiej niegodziwości. Myślmy o św. Maksymilianie Marii Kolbem, św. Józefinie Bakhicie czy błogosławionych małżonkach Józefie i Wiktorii Ulmach z siedmiorgiem ich dzieci.

Możliwość rozpalania nadziei w ludzkich sercach za sprawą chrześcijańskiego świadectwa, w mistrzowski sposób została ukazana w nauczaniu św. Pawła VI, kiedy przypomniiał nam: „chrześcijanin albo grupa chrześcijan, którzy wśród społeczności ludzkiej, w której żyją, [...] z własnej woli szerzą wiarę w pewne dobra duchowe, stojące wyżej ponad wartościami pospolitymi, oraz nadzieję w rzeczywistość niewidzialną, jakiej nawet odważna myśl wytworzyć nie może” (Adhort. apost. Evangelii nuntiandi, 21).

„Mała” nadzieja

Francuski poeta Charles Péguy, na początku swojego wiersza o nadziei mówi o trzech cnotach teologicznych – wierze, nadziei i miłości – jako o trzech wspólnie wędrujących siostrach:

„Malutka nadzieja kroczy między dwiema dorosłymi siostrami i nikt na nią nawet nie zwraca uwagi.

[...] To ona, ta malutka wprawia wszystko w ruch.

Bo wiara widzi tylko to, co jest.

A ona widzi to, co będzie.

Miłość miłuje tylko to, co jest.

A ona kocha to, co będzie.

[...] A w istocie to ona prowadzi tamte.

I je ciągnie.

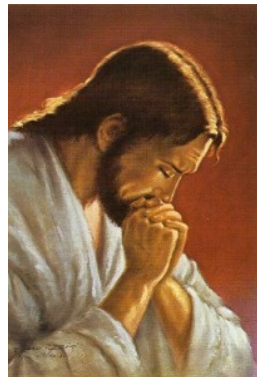
I dzięki niej wszystko się porusza”.

(Przedśionek tajemnicy drugiej cnoty, przeł. Leon Zaręba, Kraków 2007).

Ja również jestem przekonany o tym pokornym, „mniejszym”, ale fundamentalnym charakterze nadziei. Spróbujcie pomyśleć: jak moglibyśmy żyć bez nadziei? Jak wyglądałyby nasze dni? Nadzieja jest niezbędna dla codziennego życia.

Nadzieja, światło jaśniejące w nocy

W chrześcijańskiej tradycji Triduum Paschalnego, Wielka Sobota jest dniem nadziei. Pomiędzy Wielkim Piątkiem a Niedzielą Wielkanocną, jest ona pomostem między rozpaczą uczniów a ich radością paschalną. Jest miejscem, w którym rodzi się nadzieja. Tego dnia, Kościół w milczeniu upamiętnia zstąpienie Chrystusa do piekieł. Możemy to zobaczyć przedstawione na wielu ikonach, ukazujących nam Chrystusa jaśniejącego światłem, który zstępuje w najgłębsze ciemności i je przenika. Tak właśnie jest: Bóg nie tylko spogląda ze współczuciem na nasze obszary śmierci, nie



tylko woła z oddali, lecz wkracza w nasze doświadczenia piekieł jako światło, które świeci w ciemności i je pokonuje (por. J 1, 5). Dobrze to wyraża wiersz w południowoafrykańskim języku xhosa: „Nawet jeśli nadzieje się wyczerpały, tym wierszem rozbudzam nadzieję. Moja nadzieja się budzi, ponieważ pokładam nadzieję w Panu. Mam nadzieję, że się zjednoczymy! Trwajcie mocni w nadziei, bo pomyślny kres jest bliski”.

Jeśli się dobrze zastanowić, taka była nadzieja Dziewicy Maryi, trwającej mocno pod krzyżem Jezusa, pewnej, że „pomyślny kres” jest bliski. Maryja jest niewiastą nadziei, Matką nadziei. Na Kalwarii, „wbrew nadziei uwierzyła nadziei” (Rz 4, 18), nie pozwoliła, aby zgasła w Jej sercu pewność zmartwychwstania zapowiedzianego przez Jej Syna. To Ona wypełnia milczenie Wielkiej Soboty miłosnym oczekiwaniem pełnym nadziei, zaszczepiając w uczniach pewność, że Jezus zwycięży śmierć i że zło nie będzie miało ostatniego słowa.

Chrześcijańska nadzieja nie jest łatwym optymizmem ani jakimś placebo dla naiwnych: to pewność, zakorzeniona w miłości i wierze, że Bóg nigdy nie zostawia nas samych i dotrzymuje obietnicy: „Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną” (Ps 23, 4). Chrześcijańska nadzieja nie jest zaprzeczeniem cierpienia i śmierci, ale jest celebracją miłości Chrystusa Zmartwychwstałego, który jest zawsze z nami, nawet gdy zdaje się być daleko. „Sam Chrystus jest dla nas wspaniałym światłem nadziei i przewodnictwem w naszej nocy, ponieważ On jest «Gwiazdą świecącą, poranną»” (Adhort. apost. *Christus vivit*, 33).

Podsycanie nadziei

Odkąd została w nas rozpalona iskra nadziei, od czasu do czasu pojawia się zagrożenie, że zostanie ona stłumiona zmartwieniami, lękami i ciężarami codziennego życia. Tymczasem iskra potrzebuje powietrza, aby nadal świecić i odradzać się w wielkim ogniu nadziei. To właśnie delikatny powiew Ducha Świętego podsycą nadzieję. A my na różne sposoby możemy pomóc w jej podsycaniu.

Nadzieja jest podsycana przez modlitwę. Modląc się, zachowujemy i odnawiamy nadzieję. Modląc się, podtrzymujemy iskrę nadziei. „Modlitwa jest pierwszą siłą nadziei. Modlisz się, a nadzieja rośnie, trwa” (Katecheza, 20 maja 2020: *L’Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 6 (423)/2020, s. 13). Modlitwa jest jak wspinaczka wysokogórska: kiedy jesteśmy na ziemi, często nie widzimy słońca, ponieważ niebo jest pokryte chmurami. Ale jeśli wzniesiemy się ponad chmury, ogarnie nas światło i ciepło słońca; i w tym doświadczeniu odnajdujemy pewność, że słońce jest zawsze obecne, nawet gdy wszystko wydaje się szare.

Drodzy młodzi, kiedy otaczają was gęste mgły strachu, zwątpienia i ucisku, i nie widzicie już słońca, wybierajcie drogę modlitwy. Ponieważ „jeśli nikt mnie już więcej nie słucha, Bóg mnie jeszcze słucha” (Benedykt XVI, *Enc. Spe salvi*, 32). Każdego dnia, w obliczu niepokoju, które nas atakują, poświęćmy czas na odpoczynek w Bogu: „Odpocznij jedynie w Bogu, duszo moja, bo od Niego pochodzi moja nadzieja” (Ps 62, 6).

Nadzieja jest podsycana naszymi codziennymi wyborami. Zaproszenie do radowania się nadzieją, które św. Paweł kieruje do chrześcijan w Rzymie (por. Rz 12, 12), wymaga bardzo konkretnych wyborów w codziennym życiu. Dlatego zachęcam

was do wyboru stylu życia opartego na nadziei. Podam przykład: w mediach społecznościowych wydaje się, że łatwiej dzielić się złymi wiadomościami niż tymi, które niosą nadzieję. Dlatego składam wam konkretną propozycję: spróbujcie dzielić się słowem nadziei każdego dnia. Stańcie się siewcami nadziei w życiu waszych przyjaciół i wszystkich, którzy was otaczają. Bo rzeczywiście, „nadzieja jest pokorna i jest ona cnotą, którą się wypracowuje – powiedzmy to tak – każdego dnia; [...] każdego dnia trzeba sobie przypominać, że mamy zadatek, że to Duch, pracuje w nas w drobnych rzeczach” (Homilia poranna, 29 października 2019: L’Osservatore Romano, wyd. polskie, n. 12 (418)/2019, s. 34).

Zapalić pochodnię nadziei

Czasami wieczorem wychodzicie z przyjaciółmi i, jeśli jest ciemno, bierzecie smartfon i włączacie latarkę, żeby zapewnić światło. Na dużych koncertach tysiące z was porusza tymi nowoczesnymi latarkami w rytm muzyki, tworząc wspaniałą scenerię. W nocy światło sprawia, że widzimy rzeczy na nowo, że nawet z ciemności wyłania się oblicze piękna. Podobnie jest ze światłem nadziei, którym jest Chrystus. Dzięki Niemu, dzięki Jego zmartwychwstaniu zostaje rozświetlone nasze życie. Z Nim widzimy wszystko w nowym świetle.

Podobno, kiedy ludzie zwracali się do św. Jana Pawła II, aby porozmawiać z nim o jakimś problemie, jego pierwsze pytanie brzmiało: „A jak to wygląda w świetle wiary?”. Spojrzenie oświetlone nadzieją sprawia również, że rzeczy ukazują się w innym świetle. Zachęcam was zatem do przyjęcia tego spojrzenia w waszym codziennym życiu. Chrześcijanin ożywiony Bożą nadzieją jest wypełniony inną radością; radością, która pochodzi z jego wnętrza. Wyzwania i trudności są i zawsze będą, ale jeśli jesteśmy obdarzeni nadzieją „pełną wiary”, stawiamy im czoła, wiedząc, że nie mają one ostatniego słowa, a my sami stajemy się, tym samym, małą pochodnią nadziei dla innych.

Również każdy z was może nią być, w takim stopniu, w jakim wasza wiara staje się konkretna, spójna z rzeczywistością i losami waszych braci i sióstr. Pomyślmy o uczniach Jezusa, którzy pewnego dnia na wysokiej górze ujrzeli Go jaśniejącego chwalebny światłem. Gdyby pozostali na górze, tylko oni przeżyliby ten piękny moment, ale inni pozostaliby z niego wykluczeni. Trzeba było, żeby zeszli na dół. Nie możemy uciekać od świata, ale musimy ukochać ten czas, w którym Bóg umieścił nas nie bez powodu. Możemy być szczęśliwi tylko wtedy, gdy będziemy dzielić się otrzymaną łaską z naszymi braćmi i siostrami, których Pan daje nam dzień po dniu.

Drodzy młodzi, nie bójcie się dzielić ze wszystkimi nadzieją i radością Chrystusa Zmartwychwstałego! Strzeżcie iskry, która została w was zapalona, ale jednocześnie nieście ją naprzód. Zobaczycie, że będzie wzrastała! Nie możemy zatrzymać chrześcijańskiej nadziei dla siebie, jako pięknego uczucia, ponieważ ona jest przeznaczona dla wszystkich. Bądźcie blisko zwłaszcza tych waszych przyjaciół, którzy na pozór się uśmiechają, ale w swoim wnętrzu płaczą, będąc ubogimi w nadzieję. Nie dajcie się zarazić obojętnością i indywidualizmem: pozostańcie otwarci, jako nurty, którymi może płynąć nadzieja Jezusa i rozprzestrzeniać się w środowiskach, w których żyjecie.

„Chrystus żyje. On jest naszą nadzieją, jest najpiękniejszą młodością tego

świata!” (Adhort. apost. Christus vivit, 1). Tak pisałem do was prawie pięć lat temu, po Synodzie poświęconym młodzieży. Zachęcam was wszystkich, zwłaszcza osoby zaangażowane w duszpasterstwo młodzieży, do wzięcia do ręki Dokumentu Końcowego z 2018 r. i adhortacji apostolskiej Christus vivit. Nadszedł czas, aby wspólnie określić, w jakim miejscu się znajdujemy i z nadzieją zaangażować się na rzecz całkowitego przełożenia na praktykę tego niezapomnianego Synodu.

Zawierzmy całe nasze życie Maryi, Matce Nadziei. Ona uczy nas nosić w naszym wnętrzu Jezusa, naszą radość i nadzieję, i dawać Go innym. Dobrej drogi, drodzy młodzi! Błogosławię was i towarzyszę wam w modlitwie. Wy także módlcie się za mnie!

W Rzymie, u św. Jana na Lateranie, dnia 9 XI 2023 roku, w święto rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej.

Franciszek

INTENCJE MSZALNE

Niedziela 26.11 – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

7:15 Różaniec św.

8:00 † Zofię (24 r.) i Wiesława Dłubaków

11:00 O Boże błogosław. dla Leona Nowaka i jego rodziców z okazji 1. urodzin

18:00 † Helenę i Stefana Cebulów, Franciszkę i Bolesława Błaszczaków

Poniedziałek 27.11

18:00 Za parafian

Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 19.00)

Wtorek 28.11

18:00 1.) † Krystynę Ceglarek od męża Tadeusza i córki z rodziną

2.) O Boże łaski, bezpieczeństwo i uległość Duchowi Świętemu dla zaangażowanych w termomodernizację kościoła

Środa 29.11

7:00 † Elżbietę Gawędę od Zakładu Pogrzebowego Cieśla

17:30 Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy

18:00 Nowenna do św. Józefa i Msza św.

1.) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitwowej

2.) O zdrowie dla Jacka i siły dla jego rodziny

3.) O powrót do zdrowia i siłę ducha do chorowania dla Marii, Wiesi, Agaty, Stefana, Ewy, Justyny, Krystyny, Józefa, Krystyny, Andrzeja, Justyny, Urszuli, Krystyny, Sylwii, Anny, Edwarda, Pauliny, Małgorzaty, Doroty i Beaty

4.) O cud uzdrowienia, łaskę przebaczenia i żywą wiarę w rodzinie

5.) † Zdzisława Kałmuka z ok. urodzin

6.) † Krystynę i Bogdana Piętów

Czwartek 30.11 – Święto św. Andrzeja, Apostoła

17:00 O zdrowie i potrzebne łaski dla Andrzeja Kały z okazji imienin

18:00 † Zdzisława Adamika (1 r.) od żony Zenobii

Piątek 1.12 – Pierwszy piątek

7:00 Msza św. wynagradzająca Najświętszemu Sercu Jezusa

17:00 **Spowiedź św. pierwszopiątkowa**

18:00 † Henryka, Mieczysława (r.) i Eugenię Soluchów

Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 21.30)

Sobota 2.12 – Pierwsza sobota

9:00 Msza św. wynagradzająca Niepokalanemu Sercu Maryi

18:00 † Władysława (r.), Franciszkę i Aleksandra Chadrianów, Natalię, Antoniego i Bogdana Kadorów

Niedziela 3.12 – Pierwsza Niedziela Adwentu

7:00 **Różaniec św.**

7:30 **Wypominki**

8:00 **Msza św. za zmarłych wymienionych w wypominkach rocznych**

11:00 O Boże błogosław., siły ducha i ciała oraz świętość dla Krystyny Schulz z okazji 80. urodzin

18:00 † Anielę (20 r.), Czesława Walaszczyków, zm. z rodziny Walaszczyków, Peruckich, Tokarzów i Rzeszutów

Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy 8:00, 11:00, 18:00

Msze św. w dni powszednie 9:00 (soboty), 18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nowenna do św. Józefa w środy o 18:00

Nabożeństwa I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

Oratorium św. Józefa dla dzieci i młodzieży od wtorku do czwartku, 15:00–17:00

Adoracja Najświętszego Sakramentu poniedziałek, 18:30 – 19:00; środa, 17:30 – 18:00 i piątek, 18:40 – 21:30

Próby chóru parafialnego czwartek, 20:00 – 21:30

Codzienna modlitwa różańcowa w niedzielę o 7:15; w poniedziałek o 17:25; we wtorek o 17:15; w środę o 19:00; we czwartek o 7:30 i sobotę 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

Grupy Ministranci i lektorzy – sobota o 10:00,

Diakonia miłosierdzia – pierwszy wtorek miesiąca o 16:30 (kontakt: 609136447),

Diakonia wyzwolenia – drugi poniedziałek miesiąca o 18:00.

Biblioteka parafialna w środę po wieczornej Mszy św.

Księgarnia parafialna czynna w środy od 19:00 i na życzenie (665530505)

Kancelaria parafialna

Poniedziałek i środa po wieczornej Mszy św. lub po umówieniu się – tel. 343170213

Poradnia Życia Rodzinnego

Siedziba w „Domu św. Józefa”, umawiamy się indywidualnie przez tel. 609136447

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,

parafiawreczyca.pl, tel. **34 3170213**, oblubieniec@parafiawreczyca.pl

Konto parafialne

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881